

Sygn. akt I PK 52/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa Inspektora Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Oddziału w O. - działającego na rzecz T. J. A., E. F., K. S., M. S., I. S. przeciwko M. G., Ł. Z., P. P. prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą T. s.c. w Z. o ustalenie istnienia stosunku pracy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2017 r., skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt III Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Inspektor Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w O. Oddział w E. działający na rzecz T. J. A., E. F., K. S., M. S. oraz I. I. S. wystąpił z odrębnymi pozwami przeciwko M. G., P. P. i Ł. Z., prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą T. S. C., M. G., P. P. i Ł. Z. w Z. o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresach szczegółowo opisanych w pozwach.

Na rozprawie 2 kwietnia 2015 r. wstąpiła do sprawy w charakterze powódki J. A., natomiast na rozprawie 19 maja 2015 r. w charakterze powódek wstąpiły do sprawy I. S., M. S., E. F. oraz K. S.. Sąd Rejonowy w E. na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do wspólnego rozpoznania odrębne sprawy z powództwa T. A., I. S., M. S., E. F. i K. S..

Sąd Rejonowy w E., wyrokiem z 16 września 2015 r. ustalił, że powódka T. J. A. w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 28 lutego 2013 r., powódka I. I. S. w okresie od 2 maja 2013 r. do 31 lipca 2014 r., powódka E. F. w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2014 r., powódka K. S. w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2014 r., powódka M. S. w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2014 r. były zatrudnione przez pozwanych M. G., P. P. i Ł. Z. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą T. S.C. w Z. na podstawie umów o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy jako opiekunki.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że przedmiotem działalności pozwanych wspólników spółki cywilnej T. było świadczenie usług opiekuńczo-pielęgniacyjnych na podstawie kontraktów zawieranych z ośrodkami pomocy społecznej, urzędami lub gminami. Kontrakty zawierane były w drodze ogłaszanych przez te jednostki przetargów. Zakres prac wykonywanych przez osoby zatrudnione w spółce obejmował usługi opiekuńcze, pielęgnacyjne oraz usługi opiekuńcze specjalistyczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi. W spornych okresach powódki zawierały z pozwanymi umowy zlecenia, których przedmiotem były usługi opiekuńczo-pielęgniacyjne świadczone na terenie Miasta i Gminy O..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódki, wykonując czynności u podopiecznego, wypełniały tzw. karty pracy, które zawierały liczbę godzin przepracowanych w danym dniu u każdego z podopiecznych, a także podpis podopiecznego lub członka rodziny, który potwierdzał zgodność powyższych informacji z rzeczywistością. Pod koniec każdego miesiąca wypełnione karty pracy przekazywały koordynatorce D. H.. Na tej podstawie naliczane było należne powódkom wynagrodzenie. Następnie karty pracy trafiały do MOPS, który sprawdzał ilość wykonanych usług i ich zgodność z wydaną decyzją. Sąd Rejonowy stwierdził, że nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez powódki sprawowała koordynatorka D. H.. Wskazywała ona miejsce pracy i godziny pracy, u niej składane były karty pracy na koniec miesiąca. Ponadto to do niej powódki zgłaszały się z wnioskiem o urlop bądź informowały o swojej chorobie. Powódki pracowały od poniedziałku do piątku od godz. 7:00 do godz. 15:00. Nigdy nie otrzymały ustalonego zakresu obowiązków, podpisały jednakże zakresy usług opiekuńczych realizowanych przez spółkę oraz usług specjalistycznych. Oprócz czynności

pielęgnacyjnych robiły podopiecznym zakupy, gotowały obiady, sprzątały, kąpały podopiecznych, myły okna. Powódki wykonywały wszystkie prace, nie rozgraniczając czynności na usługi opiekuńcze czy usługi opiekuńcze specjalistyczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Koordynatorka często pojawiała się u podopiecznych, rozmawiała z nimi bądź rodziną na temat świadczonych usług. Za wykonywaną pracę powódki otrzymywały wynagrodzenie 7 zł za godzinę. Wielokrotnie powódki podejmowały rozmowy z pozwanym P. P. na temat zawarcia umów o pracę i uzyskiwały zapewnienia, że takie umowy zostaną z nimi zawarte. Powódki wykonywały taki sam zakres usług jak pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało również, że w listopadzie 2014 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę u pozwanych oraz w T. Spółce z o.o. w Z.. W dniach 12 stycznia 2015 r. i 23 lutego 2015 r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę w jednostce terenowej spółki w O.. Według inspektora PIP z zeznań świadków wynikało, że istniały przesłanki do ustalenia istnienia stosunków pracy w postępowaniu sądowym.

Sąd Rejonowy uznał, że analiza warunków pracy powódek prowadzi do wniosku, że strony, wbrew twierdzeniom pozwanych, łączyły stosunki pracy. Powódki były zobowiązane do świadczenia pracy w konkretnym czasie oraz miały obowiązek osobistego jej świadczenia. Ponadto miejsce pracy było wskazywane przez pozwanych, a praca była świadczona pod ich kierownictwem. Powódki podlegały koordynatorce D. H., która ustalała grafiki pracy, wskazywała miejsce świadczenia pracy. Do niej powódki zwracały się w przypadku choroby lub z prośbą o dzień wolny.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w E. wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 k.p., art. 750 k.c. oraz art. 60 i 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. Pozwani wnieśli o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z 30 grudnia 2015 r., oddalił apelację. Sąd drugiej instancji uznał zarzuty apelujących za niezasadne, dzieląc i przyjmując

za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Uwzględniając ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy podkreślił, że nazwa zawartej przez strony umowy przestaje mieć decydujące znaczenie, jeżeli nawiązany stosunek prawny ma cechy określone w art. 22 § 1 k.p., tj. zobowiązanie do osobistego świadczenia pracy, na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy, w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym, za wynagrodzeniem. Odnosząc cechy konstytutywne stosunku pracy do sytuacji powódek, Sąd drugiej instancji stwierdził, że powódki miały obowiązek osobistego świadczenia pracy, bez możliwości zlecenia jej wykonania innym osobom, np. gdy same korzystały z dnia wolnego lub były chore. Nie miały zatem w tym zakresie swobody. Kwestią bezsporną było również odpłatne świadczenie pracy za wynagrodzeniem. Jednocześnie kwestia podporządkowania kierownictwu pracodawcy została bardzo szczegółowo i jednoznacznie wyjaśniona przez Sąd Rejonowy. W tym zakresie zarzuty apelujących stanowiły jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji, które nie noszą cech dowolności czy też sprzeczności z zasadami logiki. Powódki wykonywały polecenia koordynatorki D. H., działającej w imieniu pracodawcy. Sąd Okręgowy podkreślił także, że w sprawie nie zachodziła konieczność rozważania, które elementy charakterystyczne dla umowy cywilnej i umowy o pracę przeważają. Widoczna dysproporcja w tym zakresie (na korzyść stosunku pracy) była na tyle wyraźna, że zarzuty apelacji należało uznać za chybione.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli pozwani, zaskarżając wyrok w całości i powołując jako podstawy kasacyjne: naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. oraz art. 60 i 65 k.c. w związku z art. 300 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.. Wnieśli także o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanych kosztów postępowania przed Sądami obu instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wnoskując o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący powołali się na oczywistą zasadność skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżących ograniczył się w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania do postawienia ogólnego zarzutu oczywistej zasadności skargi i odesłania do uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Należy przypomnieć, że nie jest możliwe, przy uzasadnianiu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołanie się wprost do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie oraz sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie stanowią dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej (tak: w postanowieniu Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r.,

III PK 151/14, LEX nr 1678968). Do uwzględnienia skargi kasacyjnej z powodu zasadności podstaw kasacyjnych wystarczy zwykle naruszenie prawa materialnego lub procesowego. Przyjęcie skargi do rozpoznania z powodu jej oczywistej zasadności wymaga wykazania, że doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa – oczywistego, niebudzącego wątpliwości, rzucającego się w oczy.

Pełnomocnik skarżących nie wykazał tym samym, za pomocą argumentacji prawniczej, aby złożona przez niego skarga była oczywiście uzasadniona w wyżej zaprezentowanym rozumieniu. Biorąc pod uwagę ustalony przez Sąd *meriti* stan faktyczny (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, że doszło do widocznego *prima vista*, oczywistego, niewątpliwego naruszenia art. 22 § 1 k.p. przez błędną subsumcję. Sąd Okręgowy, nawiązując do ustaleń Sądu Rejonowego, jednoznacznie i kategorycznie ustalił poszczególne elementy konstrukcyjne stosunku prawnego łączącego strony, charakterystyczne dla stosunku pracy, w szczególności osobiste świadczenie pracy podporządkowanej pod kierownictwem pracodawcy. Do tych ustaleń trafnie zastosował normę art. 22 § 1¹ k.p. uznając, że niezależnie od nazwy zawartych umów powódki faktycznie pozostawały z pozwanymi w stosunkach pracy, ponieważ sposób wykonywania pracy był charakterystyczny i typowy dla umów o pracę.

Powołany art. 22 § 1¹ k.p. przewiduje, że sąd pracy powinien w pierwszej kolejności zbadać czy praca jest wykonywana w ramach zatrudnienia w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p., a art. 22 § 1² k.p. stanowi dla pełnej jasności, że w razie wykonywania pracy w warunkach określonych w § 1 tego artykułu nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną. Istotnym sensem regulacji zawartej w art. 22 § 1¹ i 1² k.p. jest zatem przeniesienie ciężaru badania charakteru stosunku prawnego, w którego ramach świadczona jest praca, z ustalania i wykładni treści umowy zawartej przez strony na ustalenie faktycznych warunków (sposobu) jej wykonywania. Gdy umowa faktycznie jest wykonywana w warunkach wskazujących na stosunek pracy, to ustalenie to, a nie treść oświadczeń woli złożonych przy jej zawieraniu, decyduje o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Decydujące znaczenie ma zatem nie nazwa umowy przyjęta przez strony w chwili jej zawierania (art. 60 i 65 k.c.), lecz faktyczny sposób jej wykonywania (art. 22 § 1, 1¹ i 1² k.p.). Istotne znaczenie dla oceny Sądu

Okręgowego miało również ustalenie, że inne osoby wykonujące analogiczną pracę na rzecz pozwanych były zatrudnione w reżimie pracowniczym.

Zaskarżonemu wyrokowi nie można zarzucić oczywistego naruszenia przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę kasacyjną, a tym samym nie można uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.